Poczta opłacona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 24 lutego 1930 roku. 238.

Treść numeru:

-----oooOO § OOooo-----

§

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o polsko-niemieckiej umowie likwidacyjnej.

"Lietuvos Aidas" Nr.43 z dn.21.II.1930 r. Art.p.t."Plan Younga i los układu niemiecko-polskiego". Streszczenie:

Reichstag niemiecki przed kilku dniami omawiał układ likwidacyjny z obcemi państwami, a wśród nich i z Polską. Los tego układu pozostał jeszcze niejasny. Dyskusja jeszcze bardziej go zagmatwała i obecnie jedynie prorok mógłby powiedzieć, czy układ zostanie ratyfikowany przez Reichstag.

Jak wiadomo, treść niemiecko-polskiego układu likwidacyjnego polega na tem, że Niemcy zobowiązują się wypłacić odszkodowanie dla swych obywateli, których posiadłość ziemska została w Polsce zlikwidowana, Polska zaś zobowiązuje się nie likwidować posiadłości niemieckich. W ten sposób, Niemcy z jednej strony przyjmują na siebie pewne zobowiązania finansowe, z drugiej zaś strony wzmacniają żywioł niemiecki w Polsce. Wszelako już od początku zaczęto wątpić, czy Niemcy nie wzięły na siebie zbyt wielkiego ciężaru finansowego za niedostateczną kompensatę. Układ likwidacyjny nie gwarantuje, iż Polacy nie będą prześladowali mniejszości narodowych i wogóle, czy są godnym zaufania partnerem. Oprócz tego, wielką rolę odegrywa również moment psychologiczny. Kurytarz polski i Górny Śląsk są niedającemi się zagoić ranami. Niektórzy z opozycji układ likwidacyjny tłumaczą jako Locarno wschodnie. Niewątpliwie dużo się tu przesadza. Faktycznie, Niemcy dążą do wzmocnienia swych rodaków w Polsce w celu posiadania tam swej awangardy. Curtius zaznaczył, że żadnej zmiany w polityce względem Polski niema, lecz i on nie zaprzeczał, iż układ przedstawia pewne niebezpieczeństwo.

Jak już powiedziano, obecnie niemożliwem jest powiedzieć, jaki będzie los układu likwidacyjnego. Rzecz możliwą, iż zostanie on wykluczony z kompleksu układów planu Younga. Wszelako wielki wpływ będą miały prowadzone obecnie w Warszawie rokowania w sprawie zawarcia polsko-niemieckiego układu handlowego. Jeżeliby Polacy poczynili tu większe ustępstwa, to tem samem stałaby się łatwiejszą pozycja rządu w sprawie ratyfikacji układu ratyfikacyjnego.- Zdawałoby się, że szczególnie socjaldemokraci niemieccy chcieliby jak-najprędzej skończyć walkę celną z Polską, z której korzystając, Polacy wzmacniają swój przemysł. Wszelako czy zachęci to większość członków Reichstagu do głosowania za umową likwidacyjną, pokaże najbliższa przyszłość.-

Wystąpienie delegata Litwy Dobkiewiczius na konferencji celnej. W dniu 20 b.m. prezes delegacji litewskiej na konferencję w sprawie rozejmu celnego p.Dobkiewicz przedstawił na plenum konferencji politykę celną Litwy. Co do projektu rozejmu celnego, p. Dobkiewiczius oświadczył, iż Litwa przyłącza się do stanowiska pozostałych krajów rolniczych, które żądają większej swobody rynków dla produktów rolniczych.-

W kołach dyplomatycznych. Dotychczasowy attaché wojenny Rumunji w Łotwie, Litwie i Estonji, Nikołajescu został odwołany do Rumunji.-

Na miejsce poprzedniego posła angielskiego w Litwie i państwach bałtyckich, Addissona, rząd angielski mianował nowego posła Hynes. Rząd litewski udzielił swej zgody. Nowy poseł przybędzie do Kowna na początku marca.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o z j e ź d z i e z w i ą z k u l u d o w c ó w .

"Lietuvos Žinios" Nr.43 z dn.21.II.1930 r. Art.p.t."W oczekiwaniu zjazdu". Streszczenie:

Życie polityczne zaczyna powoli ożywiać się. Może niepostrzeżenie dla wielu okazało się, że nie jest ono tak złamane, jak sądzono. Że wyrządzono mu wiele krzywdy, jest to jasnem bezz żadnych dowodzeń. Na nieszczęście jednak trudno dzisiaj powiedzieć, kto w ciągu tych trzech lat więcej ucierpiał: czy ci, którzy uciskali, czy ci, którzy byli uciskani. Jedno jest jasne, że najbardziej ucierpiało społeczeństwo litewskie, które przez tyle czasu zaniedbało swe organizacje i nieco się wykoleiło.

Zamierzenia kół pozycyjnych, o których ciągle głosiła prasa rządowa, pozostały, jak i przypuszczano, niezrealizowane. Partje egzystują. Coprawdą trudnoby było obecnie powiedzieć, o ile one osłabły i w jakim stopniu wzmocnili się narodowcy, czy też naodwrót. Przekonamy się jednak o tem podczas pracy. Demagogja utrzymała się. Nawet organy pozycyjne po zjazdach "Ukininku Sajungi" i "Darbo Federacji" pisały, że te ostatnie nic nie nauczyły się z tego, co przeżyły. A więc, nic w tej dziedzinie nie osiągnęły.

Zjazd ludowców, który odbędzie się po kilku dniach, da coś nowego. Może czyjeś zbyt wielkie oczekiwania zawiodą. Nie sądzimy, aby na zjeździe tym znalazła miejsce demagogja, jak też nie spodziewamy się nadzwyczajnych wypadków. Związek ludowców nie przeprowadza eksperymentów ani ze społeczeństwem, ani z państwem. Ma on swą wyraźną linję państwowo-narodową, ma wyraźnie zakreślony program we wszystkich kwestjach, dotyczących państwa, i wolny od jakichbądź niespodzianek. Coprawdą odzjazdu nie można oczekiwać jakichś szczególnych prac prgramowych, wszelako w donioślejszych kwestjach zjazd będzie musiał się wypowiedzieć. Zadanie jego będzie raczej organizacyjne, niż polityczne. Większości kwestyj politycznych nie można jeszcze otwarcie i swobodnie rozważać, to też bodaj czy wiele czasu przypadnie na nie, za wyjątkiem kwestyj zasadniczych. Kwestje gospodarcze są tak zagmatwane, że trzeba będzie je przyjąć dopiero po rozważeniu rezolucji centralnego komitetu. Za to kwestje organizacyjne będą musiały znaleść szersze omówienie. Wybory nowego centralnego komitetu nadadzą zjazdowi szczególne znaczenie. Należy przypuszczać, że w roku bieżącym związek zwoła jeszcze jeden zjazd, który pogłębi jego polityczne i gospodarcze stanowisko i rozstrzygnie niektóre donioślejsze kwestje ~~w charakterze~~ w sprawie taktyki.-

"R y t a s" o k r y t y c e "U k i n i n k u S a j u n g i" w p r a s i e r z ą d o w e j .

"Rytas" Nr.43 z dn.21.II.1930 r. Art.p.t."Z powodu zarzutów". Streszczenie:

Niedawno odbyły się zjazdy "Ukininku Sajungi" i "Darbo Federacji", na których prezesi tych organizacyj wystąpili ze sprawozdaniami. Jasnem jest, iż w sprawozdaniach o działalności zarządu centralnego zmuszeni byli poruszyć kwestje polityki wewnętrznej i zagranicznej, gdyż wchodzi ona do programu organizacji i byłoby nonsensem, gdyby "Ukininku Sajunga", organizacja polityczna, na swym zjeździe nie poruszała spraw politycznych. Na całym świecie

kulturalnym partje polityczne krytykują rząd i wychodzi to tylko na jego korzyść.

"Lietuvos Aidas" pod adresem "Ukininku Sajungi" powiedział, że cały kraj poznał moralne jej oblicze. Naszem zdaniem sprawiedliwem jest karać przestępców, nie może to jednak stanowić o ich obliczu moralnem. Sądy rosyjskie karały Litwinów zapolitykę i kolportaż prasy, za prawa litewskie, z czego należy wnosić, że nie każdy wyrok sądu jest oparty na prawie i sprawiedliwości. Miało to miejsce dlatego, iż były one zależne od władzy wykonawczej, która narzucała im swe wyrachowanie polityczne. Przed rokiem w sądzie okręgowym figurowała sprawa o przywłaszczenie wielkiej sumy pieniędzy. Sąd oskarżonego ukarał, trybunał na podstawie tych samych danych uniewinnił. A więc, sąd okręgowy omylił się. A cóżby było, gdyby nie można było apelować? A przecież zdarzają się takie sprawy, gdzie apelacja jest niemożliwa i z których niektórzy chcą sądzić o moralnem obliczu oskarżonego. Stąd widzimy, iż podobny wyrok w prasie albo społeczeństwie może być nieuzasadniony, chociaż sądowi pod względem formalnym nic nie można zarzucić. Przytaczamy to w tym celu, aby zaznaczyć, iż dowody, na podstawie których potępia się "Ukininku Sajungę", są zbyt słabe.

Prezes "Ukininku Sajungi" w swem sprawozdaniu krytykował politykę wewnętrzną i zagraniczną. "Lietuvos Aidas" podkreślił wówczas, iż katolickość jest religją pokoju, lecz czyż to ma oznaczać, że nie można krytykować? Gdybyśmy się wzorowali na Chrystusie i apostołach, musielibyśmy zawsze mówić prawdę w oczy. Partja polityczna, która się troszczy o egzystencję ojczyzny, powinna rozważać każdą politykę.-

Z działalności towarzystwa zbliżenia łotewsko-litewskiego. Towarzystwo zbliżenia łotewsko-litewskiego uchwaliło ostatnio zwołać 5-6 maja roku bieżącego zjazd w Rydze, dla poruszenia szeregu spraw, a między innemi, sprawę uczczenia pamięci Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda w Łotwie.-

Z działalności polskiego Związku Ludzi Pracy. Przeszło trzy lata istnieje na Litwie organizacja, mająca na celu zjednoczenie szerokich warstw ludności polskiej na Litwie. Tę organizację powołano do życia w październiku 1926 roku pod nazwą Ogólnego Polskiego Związku Zawodowego Ludzi Pracy w Litwie. Związek ten niebawem po założeniu otworzył kilka oddziałów na prowincji, z których jednak być czynnym sądzone jest tylko kowieńskiemu. Oddział kowieński Polskiego Związku Zawodowego Ludzi Pracy jedna sobie coraz większe uznanie wśród szerszych warstw pracujących Polaków w Kownie. Świadczy o tem stale wzrastająca z roku na rok liczba członków związku. Podczas gdy w roku swego założenia związek liczył kilkudziesięciu członków, obecnie liczba ich przekracza trzysta. W dziedzinie gospodarczej działalność związku sprowadziła się do urządzenia warsztatów, do doraźnego urządzania pożyczek i zapomóg pracującym, którzy popadli w krytyczną sytuację i do popierania kooperacji. Inną dziedziną, w której związek rozwija wzmożoną działalność, jest dziedzina kulturalna. Przeszło od dwóch lat istnieje przy związku sekcja dramatyczna, która urządza do dziesięciu przedstawień rocznie. Obok teatru, związek ma swój chór.-

Minister Rolnictwa o sprawach gospodarki rolnej. Korespondent "Idische Stimme" odbył wywiad z Ministrem Rolnictwa, Aleksą, który oświadczył, iż wiele trosk przysparzają rządowi katastrofalne iście ceny zboża na rynku światowym. Pragnąc zapobiec dalszemu zniżeniu cen zboża w kraju, rząd zakupił na swe potrzeby /armja, więzienia i t.p./ zapasy zboża na całe dwa lata. Niewielka ilość zboża, którą się eksportuje, sprzedaje się ze stratami. Zapytany co do projektu kredytu hipotecznego minister wyjaśnił, iż projekt ten został już przesłany do Rady Państwa.-